

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNI 26 MAJA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Wilno, dnia 26 maja.

Imperatorski Uniwersytet Wileński, na wakującą w nim Katedrę Wymowy i Poezyi, ogłosił Programma konkursowe w następującem brzmieniu:

„ Konkurs do Katedry Wymowy i Poezyi w Imperatorskim Uniwersytecie Wileńskim.

„ Rozprawa, której Uniwersytet na mocy § 22 Ustaw Najwyżey utwierdzonych, od ubiegających się do Katedry Wymowy i Poezyi żąda, składać się ma ze trzech części: W piérszész, autor będzie się starał okazać, co Poezya i Wymowa, właściwie wzięta, mają spólnego, a w czém się różnią od siebie. W drugiéy wyłoży, na czém zależy duch i charakter właściwy Poezyi i Wymowy polskiéy, uważanych pod wszystkiemi temi względami, które się mogły przyczynić do nadania im cechy, mniéy więcéy odróżniającyéy, stosownie do klimatu, wieku, ducha i charakteru narodu, rządu, obyczajów i wzorów, na które się poeci i krasomówcy zapatrywali. W trzeciéy, okaże w szczególności, co wiązaneéy i niewiázaneéy mowie polskiéy od czasów Jagiellońskich aż dotąd, albo do mocy i zwięzłości; albo do kształtu i przyjemności mowy i wymowy przybyło: lub co i z jakiego względu uchybione być może. Zgoła w czém dawniéjszych i późniéjszych pisarzów polskich słusznie poważać i naśladować: co im téż niekiedy zarzucić można. Nakoniec ubiegający się przyłączyć zechce krótką wiadomość o przedniéjszych autorach, którzy o sztuce Wymowy Poezyi traktowali, i zdanie swoje o najlepszym sposobie dawania téy nauki wyłoży. ”

Każde pismo konkursowe zamykać powinno na czele pewną dewizę, i bilet osobny z tą samą dewizą, zapieczętowany i imię autora wewnątrz zawierający. Pismo z objawioném imieniem autora do konkursu przyjęte nie będzie. Czas konkursu trwać będzie do 1 kwietnia roku przyszłego 1816 v. s. Pisma konkursowe przysyłane być mają do Wilna, z napisem: Do Rządu Uniwersytetu Wileńskiego. Pensya roczna Professora ordynaryynego jest rubli srebrnych tysiąc pięćset, i przy tém stancya. Dan w Wilnie na Sessyi akademickiéy Uniwersytetu Wileńskiego. dnia 15 maja 1815 roku.

Jan Znosko Prof. i Sekretarz Uniwersytetu.

Dnia 19 t. m., wyszły ztąd za granicę kompanije artyleryi, 23cia bateryyna i lekkie 45 i 46ta, pod dowództwem Półkownika Talyzina; d. 21, 42ga kompanija artyleryi konnéy, dowództwa półkownika Hlinkazami; d. 22 dwa parki artyleryi Nro 10 i 11, pod rozkazami Jenerała Majora Sztadena. — Tegoż dnia wyszło ztąd do Grodna dyżurstwo 14téy dywizyi piechoty, pod naczelnictwem Jenerała Porucznika i Kwatera Wlastowa. — Dnia 24 wyszło do Białegostoku Główne Dyżurstwo woyska pod dowództwem Jenerała kawaleryi, Hrabiego Wittingsteina zostaiącego; tamże i główna kwatera tego woyska przeniesiona.

Dnia 22 maja, woyska 14téy dywizyi pieszéz zaczęły dzisia przechodzić przez miasto nasze, udając się ku Grodnowi, a mianowicie: kompanije artyleryi,

bateryyna Półkownika Belinghauzena; lekka Podpółkownika Benderskiego; bateryyna półkownika Apuzana Nro 33; bateryyna kapitana Dawydowa Nro 23, 21go park gty artyleryyski; półki piesze: d. 22 angiński, liczący 51 sztab i oberoficerów i 2,169 ludzi rang niższych; brański, 44 sztab i oberoficerów i 2094 ludzi rang. niższych; d. 23 tulski, sztab i oberoficerów 20 i 1,118 ludzi rang niższych; 24ty półk strzelców i 60ta kompanija artyleryi lekkiey kapitana Kuzmina.

D. 21, weszły tu dla utrzymywania straży odwodowe bataliony półków 26go strzelców, tudzież astrachajskiego i fanagoryyskiego grenadyerskich.

Dnia 19, przybył tu oddział jeńców polskich, z linii kaukazkiey, 186 ludzi, którzy wypocząwszy udadzą się do Warszawy.

Dnia 22go przebiegał tędy goniec Markow, z Drezna do Petersbruga. — Tegoż dnia przejeżdżali Półkownik Zurawlew z Petersburga do Warszawy; jenerałego sztabu gwardyi Porucznicy Golicyn 1 i Golicyn 2gi, z Petersburga do miejsca pobytu Jego Cesarzskéy Mości.

Tegoż dnia przyszły z Petersburga konie Jego Cesarzskéy Mości, 33 wierzchowych i 30 pojazdowych, które po wytchnieniu wyddą za granicę do głównej kwatery.

Dnia 23 przybył tu Jenerał Major Xiążę Sybirski, z Szawel.

Kurs tuléjszy na assygnaty: Rubel srebrny 4 r. 49 k., dukat 13 r. 3 k., Imperyal 45 r.

W gazecie petersburskiey, Poczta Północna, czytamy z Petersburga, dnia 15 maja: „ Zawczora we czwartek, d. 13 t. m., Wielcy Xiążęta Ichmość, Mikolody i Michal, wyjechali ztąd do Niemiéc, do miejsca pobytu Najjaśniéjszego Cesarza Jegomości. Najjaśniéjsza matka Ich, Cesarzowa Jéyomość Marya, przeprowadzała Ich do stacyi pocztowey, Kipienie.

Kijowski kupiec Grzegorz Kisielewski, za szczególniejszy dowód gorliwości, okazany w utrzymywaniu koni pocztowych w gubernii kijowskiéy, i za należyte dostarczenie, z polecenia zgromadzenia szlacheckiego, w roku 1812 koni kuryerskich, na przedstawienie Ministra spraw wewnetrznych, otrzymał w nagrodzie medal na czerwony wstędze, z napisem: za gorliwość.

Rzecz godna uwagi, (pisze taż gazeta), że jeszcze przed zawiązaniem się Towarzystwa Bibliynego w Rossyi, w roku 1809, Radzca tytularny, Dannikow, testamentem przeznaczył, aby część kapitału, która się zostanie od innych wydatków, użytą była na wydrukowanie xiąg Nowego Testamentu: a xięgi te rozdawać się mają bezpłatnie, ludzióm do Kijowa dla wypełnienia pobożnych ślubów przychodzącym, szczególniéy, prostocie, ubóstwu, nie zawsze mężczyznom, ale i podżyłym kobietóm, &c. Exekutor testamentu, P. Jakimowicz, złożył w komitecie Moskiewskim pomienionego Towarzystwa 1250 r. na ten cel woli zapisującego.

Obywatel gubernii kijowskiéy, powiatu bohusslawskiego, JP. Major Turczaninow, radość swoję, z okoliczności rozważania o wielkich dziełach oręza rosyjskiego, oznaczył, przez rozdanie dla włóscian swo-

ich 1,000 rubli na opłatę podatków skarbowych, a na kościół 50 rubli ofiarował.

W przeciągu stycznia, lutego i marca teraźniejszego roku, przez tamożnią taganrogską w prowadzono towarów zagranicznych blisko na milion rubli wartości.

Gazeta rzyńska, *Zuschauer*, donosi z Rygi, dnia 16 maja: „Dziś rano, wśród odgłosu dział przybyli do naszego miasta Wielcy Xiążęta Ichmość, *Mikoláy* i *Michał*, a po śniadaniu w dalszą wyjechali podróż do Niemiec. Nasz Gubernator jeneralny, *Margrabia Pauluzzi*, wyjeżdżał na Ich spotkanie, a wyjeżdżających przeprowadzał do granicy gubernii.”

Liczba przybyłych okrętów do d. 19 t. m., 568, wyszłych 76.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Gazeta lwowska z wiedeńskiej nadwornej, donosi z Wiednia, pod d. 16 maja: „Pragnąc N. Cesarz i Król okazać dowód przyjaźni swojej Wielkiemu Xięciu Badańskiemu, mianował go właścicielem pieszego pułku *Jordis*; panującego Xięcia *Nassau-Ussingen*, mianował z tegoż samego powodu właścicielem wakującego pułku pieszego *Sasko-Koburskiego*; polnemu zaś marszałkowi porucznikowi Hrabieciu *Jordis*, raczył dać wakujący pułk, *Kottulińskiego*.

N. Pan raczył ozdobić kawalerskim krzyżem Ces. austr. orderu *Leopolda C. K.* majora *Pirquet*, z pułku strzelców *Fennera*; pruskich Jenerałów majorów hrabiów *Henkel*, *Donnersmark* i *Wrangel*, Xięcia *Sasko-Koburskiego* pułkownika *Barona Fischler* i nadwornego Radzcę *Hohenbaum*.

Pod prezydencją polnego marszałka Xięcia *Lichtensteyna* odprawiła się kapituła wojskowego orderu *Maryi Teresy*, dla ozdobienia nim tych Jenerałów, sztabowych i wyższych oficerów, którzy się w ostatniej wojnie szczególnie popisali. Po uczynionym sobie przedstawieniu, mianował N. P. *Kommandorami* tegoż orderu polnego marszałka porucznika Hrabiego *Neipperg*, i Jen. Majora, Xięcia *Coburg*, Kawalerami zaś 29 sztabowych i wyższych oficerów z wojska swojego — N. Pan mianował Radzcę nadwornego, *Barona Geislera*, Czesko-austryackim nadwornym, *Vice-Kancelerzem*.

Dnia 17 Maja: „N. Król *Duński* opuścił wczora z dworem swoim tutejszą cesarską stolicę, dla powrócenia do stolicy swojej. J. K. Mość zostawił przez swe rzadkie cnoty i obszerne wiadomości, we dworze i u wszystkich mieszkańców, trwałe wrażenia uszanowania i uwielbienia, a nayserdeczniejsze życzenia towarzyszą mu do państw jego.

W Ł O C H Y.

Z teatru wojny we *Włoszech*, zawiera gazeta wiedeńska następujące pierwsze nadzwyczajne doniesienie: „Urzędowe wiadomości z głównej kwatery F. M. L. Barona *Bianchi*, datowane w *Macerata* d. 5 maja, donoszą co następuje: „Posuwając się Jenerał dowodzący F. M. L. Baron *Bianchi* z *Foligno*, spiesznym marszem, gościńcem *Tolentino* ku *Macerata*, dowiedział się z pewnością, że Król *Joachim*, będąc przez F. M. L. Hrabiego *Nugent* wyparowanym ze wszystkich stanowisk, w których się chciał utrzymać, udał się w odwrocie swoim na gościniec ku *Macerata*, bez wątpienia w tej nadziei, aby na korpus, zostający pod rozkazami F. M. L. Barona *Bianchi*, przed połączeniem się jego z Hrabim *Nugent*, z przemagającą siłą uderzyć, odeprzeć i przez dolinę *Chienti* utworować sobie drogę do kraju *neapolitańskiego*, w prostym ku stolicy swojej kierunku. Postanowił więc F. M. L. Baron *Bianchi*, wstrzymać marsz swój pod *Tolentino*, i oczekiwać nieprzyjaciela bez względu na mniejszą liczbę wojska swojego. Nieprzyjaciel, zebrawszy wszystkie swoje siły, które bardzo przewyższały korpus F. M. L. Barona *Bianchi*, uderzył nań d. 2 maja z całą swoją potęgą złożoną z dywizyi, Jenerałów *Ambrosio*, *Pignatelli*, *Litron*, *Lechi*, i jednej brygady dywizyi Jenerała *Ca-*

rascosa. Wojsko nasze walczyło ze zwyczajną sobie odwagą, która, wszystkie, najmocniejsze uderzenia nieprzyjaciela, próżnemi uczyniła. Nadchodząca noc zakończyła potyczkę. Nazajutrz zaraz o wschodzie słońca, Król *Joachim*, któremu wszystko na zdobyciu stanowiska naszego na tym gościńcu zależało, ponowił swoje uderzenia; walczone znowu dzień cały, aż do nocy z wielką zaciętością. Wojsko nasze teraz równie, jak dnia poprzedzającego, wielką okryło się sławą, odparło wszystkie natarcia, i wyparowało nakoniec nieprzyjaciela ze wszystkich jego stanowisk. F. M. L. Hrabia *Neipperg*, który stanął w tym czasie w *Jesi*, przymusił go do zupełnego odwrotu, drogą idącą do *Fermo*, jedyną, która, wzdłuż brzegów do *Pescara* prowadzi. Strata nasza w zabitych i ranionych w tej dwudzienniej bitwie, wynosi 1,000 do 1,200 ludzi, między którymi jest 7 zabitych, a 20 ranionych oficerów. Strata nieprzyjacielska jest daleko większa. Jenerałowie dywizyi *Ambrosio* i *Pignatelli*, Jen. brygady *Campana* i trzy pułkownicy nieprzyjacielscy, a między nimi pułkownik *Rocca Romana*, zostali ranionymi: ostatni z ran umarł. Jeńców przyprowadzono już przeszło 1,000 ludzi, a między tymi 2 Jenerałów adjutantów i 30 oficerów; zdobyto jedno działo i 6 wozów prochowych; prócz tego stracił nieprzyjaciel w śpiesznej ucieczce niezmierne mnóstwo wozów, między którymi znajduje się także część królewskich i cała apteka polowa. Brygady nieprzyjacielskie Jenerała *Anguila* i *Medicis*, zupełnie zromione zostały: masy piechoty 2go pułku i kilka innych batalionów, zniósł mężny pułk huzarów Xięcia Regenta angielskiego i pułk dragonów W. Xięcia następcy toskańskiego. Pięchota i artylerya nasza stawily się z odwagą nieprzelamaną, i szły na podwójną prawie przemagającą siłą nieprzyjacielską. Po tém zwycięstwie połączył się zupełnie z wojskiem korpus F. M. L. Hrabiego *Neipperg*. Wojsko neapolitańskie ścigane jest z żywocią na gościńcu do *Pescara* idącym, gdy tym czasem F. M. L. Baron *Bianchi*, Jenerał naczelnie dowodzący, stara się ciągłemi obrótami swojemi przeciąć nieprzyjacielowi drogę do jego stolicy. Podług papierów znalezionych między zabranymi sprzętami dyrektora artylerji, działa nieprzyjacielskie w *Fermo* na okręty zabrane być mają. Mocny oddział korpusu F. M. L. Hrabiego *Nugent* był d. 2 maja w *Aquila* i poszedł do *Popoli*. Z Neapolitańskim dowódcą w *Aquila*, rozpoczęto układy. Jenerał Hrabia *Nugent*, zajął *Rzym*, i ruszył d. 4 maja do *Albano*. Duch ludu w państwie kościelnym usprawiedliwia wszystkie oczekiwania nasze. Przechod nasz przez kraj ten, do tryumfu jest podobny. We wszystkich miejscach czekają na nas wykrzykujące radośne tłumy niezliczonego ludu. Wiedniacy są bardzo czynnymi w potyczkach. Kilkunastu chłopów, i kilku mieszczan stawało, pomimo sprzeciwiania się oficerów naszych, w nappierwszych szeregach strzelców naszych, i zastrzeliło nie jednego Neapolitańczyka.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, z dnia 18 maja, z Teatru wojny we *Włoszech*, donosi: podług najnowszych wiadomości ze *Włoch*, zalogi ankońska, do którego to miasta nieprzyjaciel w odwrocie swym 3,000 ludzi wrzucił, prosiła o kapitulacyą, pod warunkiem wolnego odejścia z bronią i bagażami. Podania tego nie przyjęto; twierdząc natchmiast opasano, F. M. L. Baron *Bianchi* wielką część wojska swego ku *Aquila* posłał.

W teyże gazecie, z dnia 21 maja, czytamy: W tey właśnie chwili otrzymaliśmy ze *Włoch* następujące wiadomości: F. M. L. *Bianchi*, połączył się z korpusem F. M. L. Hrabiego *Neipperga*, d. 9 do *Spoleto* przybył, i śpiesznie obadwa ku *Popoli* pociągnęli. Jenerał *Eckardt* d. 9 był w *Aquila*: cytadella tamtejszą kapitulowała. Jenerał *Taxis* był w *Terni*. F. M. L. *Mohr* natarczywie ścigał Muratę, i d. 9 był już w *Benedetto*. *Ancona* od morza i

ładu jest zamknięta. F. M. L. Hrabia Nugent przez Frosine ku Neapolowi wyruszył.

C Z E C H Y.

Gazeta Lwowska donosi z Pragi dnia 9 maja: „Dziś przed południem wszedł tu pierwszy oddział Cesarsko - Rosyjskiego woyska, ciągnącego przez Księstwo Warszawskie i Szląsk pruski na pole sławy. Oddział ten składa się z 3 pułków jazdy i należącej do nich artyleryi. J. W. Marszałek polny Rosyjski, Hrabia Barclay de Tolli, który przybył tu d. 5 b. m. wyjeżdżał na przeciwko tego woyska, kazał mu przed sobą przeciągnąć, poczem wszedł z paradą do miasta. Lud piękny, konie są wyborné.

Dnia 11 maja: „Dziś przed południem, przeciągał tędy 2gi oddział woyska rosyjskiego, składający się z dwóch pięknych pułków jazdy i należącej do nich artyleryi. Jutro nadciągnie trzeci oddział.

MONARCHIA LOMBARDZKO WENECKA.

Gazeta Lwowska donosi z Medyolanu d. 5 maja: „Polny marszałek, Hrabia Bellegarde, wydał tu urządzenie, w którym oświadcza, że wyroki z dnia 8 lutego i 8 kwietnia; tyczące się unarodowionych i w służbie obcych mocarstw zostających Włochów, nie są zniesione, lecz mają zupełną moc dla wszystkich poddanych Austriacko - Włoskich prowincyi: ci nawet, którzy dawniej mieli pozwolenie pozostania i służenia za granicą, powinni teraz powrócić.

Z Wenecyi dnia 2 maja: „Dnia wczorajszego przybył tu Arcy - Xiążę Jan. Jego Cesarzowiczowska Mość odprawił wjazd swój wśród odgłosu dzwońców i okrzyków ludu. Wszystkie władze wychodziły na jego spotkanie, a woysko stało w paradzie.

N I E M C Y

Wyciąg wiadomości z gazety wiedeńskiej, Oesterreichischer Beobachter: „Xiążę Schwartzberg dnia 11 wieczorem przybył do głównéj kwatery swojej w Heilbronn. Regiment pieszy Arcy Xięcia Rainetego, 5,720 ludzi inaiący, na dzień 13 do Kanstadt jest spodziewany — Marszałek Wrede, d. 8 maja, oglądał warownie Germersheim. D. 10 odwiedził Arcy Xięcia Karola w Moguncyi, z kąd w nocy o godzinie 11 do Manheimu powrócił — Kilkanaście batalionów woysk austriackich, w dniach 10 i 11 kwietnia, z Moguncyi do górnego Renu przez Manheim ciągnęły — Pewny kupiec w Lubece, ani żony, ani dzieci nie mający, a bardzo bogaty, 130 ludzi swoim kosztem uzbroid. Dnia jednego, żołnierze ci stanęli w szyku przed jego domem, a on, jakby Jenerał, rewiją ich odbywał: „Dzieci, mówil do nich, trzymajcie się mężnie, brońcie chwały oyczyzny waszey, a kto z wás laurem uwieńczony powróci, dziedzicem po mnie zostanie. — Drugi korpus austriacki, pod dowództwem Xięcia Hohenzollern, ma swoją kwaterę w Stokach, a rozłożony jest w okolicach Stokach, Hüfingen, Rothwail, i Oberdorf — Do Heilbronn, któredy niedawno zakończyły się przechody woysk bawarskich, ciągle teraz przybywają oddziały wielkiej głównej kwatery austriackiej. — Jenerał bawarski Rechberg, d. 9 maja, do Heilbronn przybył. — Zamiana gońców między Heilbronn, Moguncyą, Stokach, Bruchsal, Wiedniem, &c. jest nader wielka — D. 10 maja do Kanstadt przybył regiment austriacki lekkiej jazdy Klenaua; idzie on do Renu — Podług powieści gońca, ze Sztokholmu do Wiednia jadącego, woyska szwedzkie wkrótce do Niemiec przybydź mają — Większa część studentów z akademii Lipskiej i Halskiej weszła do korpusu Lützowa.

Podług gazety ryskiej, Zuschauera, 12tysięczny korpus Bunczyków do działań wojennych należeć będzie. Miały niedawno przyysdź z Wiednia nader przyjemne wiadomości dla Danii. Króla duńskiego na gr do Altony spodziewano się. Podług innych wiadomości ma on spólnie ku Renowi jechać — Król saski w Laxemburgu podpisał akt ustąpienia, z warunkiem ułożenia się o potrzebną sól dla Saxonii i umiarkowanie długów — Pod Landau Bawarczyści stoją pierwsi przeciw Francuzóm — W Bawaryi wiel-

kie założono magazyny dla woysk sprzymierzonych — Pewny Xiążę Niemiecki (Isenburg?) do Frankfortu przywieziony został — Marszałek Blücher jednego z pruskich jenerałów (Borstella?) z woyska odprawił — Linija telegraficzna od Kolonii aż do Berlina dochodzi.

Podług gazety, Journal de Francfort, Arcy Xiążę Karol, d. 14 napowrót do Moguncyi z Frankfortu wyjechał. Tegoż dnia Xiężna Schwarzenberg, do Frankfortu przybyła. — D. 11 maja Xiążę Schwartzberg, wieczorem o godzinie 9 do Norymbergi przybył, i, niezatrzymując się, drogą anspachską do woyska pojechał.

Gazeta Korrespondenta hamburskiego, donosi od brzegów dolnego Renu, pod dniem 13 maja: „Główna kwatera Jenerala Kleista, d. 11go, z Neuweid do Trewiru wyszła; a korpus Jenerala Thielemana postąpił ku granicom francuzkim. Wszystkie główne kwatery naprzód się posunęły: rozchodzi się także pogłoska, że Jenerał Ziethen z korpusem swym do Frankfortu przybył. Mocny korpus wiozą teraz na furmankach przez kraje nasze do woyska. Mówią, iż Leodyum, dziś albo jutro Hollandyi oddane zostanie. — Piszą z Weilburga (w księstwie Nassau - Weilburg) pod 3 maja: „Mówią, iż Arcy Xiążę Karol Austriacki ma zaślubić xiężniczkę naszą Henryette Nassau - Weilburg; co miało być także celem jego tam bytności. Dodają, że Cesarz Franciszek ofiarował 150,000 zł. na szpilki dla Xiężniczki. Wreszcie, Arcy Xiążę Karol jest podobno najbogatszy ze wszystkich Xiążąt w Niemczech, gdyż on jest jedynym dziedzicem po wuju swoim Xięciu Woyciechu Cieszyńskim. — Donoszą z Frankfortu pod 14 maja: „Zawczora Arcy Xiążę Karol tu przybył, i kilka dni ma zabawić. — Część ekwipażów polowych króla pruskiego z Berlina tu przyszła. — Xiążę Schwartzberg tu jest spodziewany, i ma widzieć się z Arcy Xięciem Karólem. — Major pierwszego regimentu milicyi szlązkiej, Schill, przez Kassel do Kolonii przejeżdżał. — Czytamy od brzegów Menu pod 14 maja: „Woyska austriackie, bawarskie, wirtemberskie, badenskie, &c. stoją po nad górnym Renu w przedsięwzięciu rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich. — Dway xiążęta aresztowani zostali za podejrzaną korespondencyą. — Około warowni Germersheim, codzień 3,000 ludzi pracuje. 50 dział z Moguncyi tam wysłano. — Lucyan Bonaparté ciągle przebywa w majątności Gex. — Była pogłoska, że Napoleon swego kamerdynera zabił. Rzecz tak się miała: Napoleon pracował w nocy, i miał na głowie chustkę, której się róg zapalił. Postrzegł to kamerdyner, przybiega i obydwojma rękami ciąga chustkę z głowy Cesarza, chcąc zgasić ogień, Cesarzowi zdało się, że on go chce zabić; i chęć dobrą nagradza wystrzałem do niego z pistoletu. Gazety szwajcarskie, które doniesienie to zawierają, cały ten opis za zmyślony mają. — Piszą ze Szwabi, pod 10 maja: „Podług doniesień z Wirtemberskiego, Król Jmć Wirtemberski, w subsydjach od Anglii otrzyma po 11 f. s. 2 szyll. na każdego człowieka, w liczbie 29,000, które przeciw powszechnemu nieprzyjacielowi wystawione być mają. — Wyplata zacznie się 1go kwietnia, i co miesiąc w równych częściach uskutecznią będzie. — Od granic Holsztyńskich pod 18 maja: „Woyska, które teraz w Danii do ruszenia są przygotowane, składają się z 13 batalionów, 14 szwadronów, i mają 40 dział. — Król Jmć Duński, który dziś z Wiednia do Altony jest spodziewany, wysiadzie w Hotelu Rainville, gdzie na przyjęcie J. K. Mości potrzebne uczyniono przygotowanie. — Od brzegów dolnego Renu pod 16 maja: „Wczora uroczystym sposobem odprawiono się w Akwizgranie, (Aachen, Aix - la - Chapelle) przyjęcie holdu od W. Xięstwa dolnego Renu, Xięstw Kluii, Gelandryi, Mor, Hrabstw Essen i Werden. — Piszą z Wesselu pod 15. maja, po oddaleniu się Jenerala Steinweg do woyska, tymczasowie dowódcą placu jest u nas Major Perbandt. Około warowni codzień pracuje więcej 1,000 ludzi i kilkaset cieśłów z innymi rzemieśln-

nikami. Robotnikom tygodniowie płacą. — Przypro-
wadzonych tu niedawno z różnych miéysc, a miano-
wicie z wielkorządztw dolnego i średniego Renu, szpie-
gów francuskich, wkrótce do Magdeburga wysyła-
ją. — P. Forster, poseł angielski przy dworze duńskim,
przybył do Hamburga: jedzie on na powrót do Ko-
penhagi.

N I D E R L A N D Y

Gazeta Korrespondenta hamburskiego, donosi z Bru-
xelli, pod 12 maja: „Na rozkaz Xiążęcia Wellin-
gtona, okolice miasta Mons wodą zalane zostały. Ca-
łą przestrzeń kraju, między Mons, Condé, i Valen-
ciennes, wystawia teraz widok wielkiego morza. W pun-
kcie tym woyska nie mogą połączyć się z sobą. —
Mieszkańcy francuskich twierdz granicznych obowią-
zani zostali, opatrzyć się w żywność, na pół, a na-
wet i na rok cały. Którzyby nie byli w stanie zdo-
być się na podobny zapas, bez najmniejszego poli-
towania wypędzeni być mają. — Xiążę Brunświcki
tu przybył, i z Xiążęciem Wellingtonem miał rozmow-
wę. — Wczora obadway do Lierre wyjechali, gdzie
zgrupowadza się piękny korpus woyska brunświckiego.
Na granicach naszych wszystko już w gotowości do
bitwy. — Część zbuntowanych Sasów odesłano do cy-
tadelli antweperskiej. Pódyą oni dalej do Niemiéc. —
Jenerał Feldzeugmeister, Baron Vincent, w krótce jest
spodziewany do Gandawy, w charakterze posła austry-
ackiego przy Ludwiku XVIII. — Zaciąg milicyi pra-
wie już jest ukończony: duch ludu w téy okoliczno-
ści okazał się najlepszym. Z wielu okręgów, jak np.
Löwen, daleko więcéy stawilo się ochotników, ani-
li rząd zamierzył. — Mała kraina Drenthe, dobrowol-
nie, i nie żądając opłaty, dostarczyła dla woyska ho-
lenderskiego 200 koni, których woysko to potrzebo-
wało. — Wczora Xiążę Wellington oglądał piękny
korpus woyska hannowerskiego. — W Gandawie téż
wały miasta i cytadelli wielką liczbą dział osadzo-
no. — Pani Catalani daje teraz koncerty w Gandawie.

Dnia 14 maja. Duch panujący w Paryżu (mówi
gazeta nasza) tak mało bezpieczeństwa obiecuje dla
Napoléona, iż on nie znajduje środków do zabezpie-
czenia osoby swojej. Dwoch nocy nigdy on nie sy-
pia na jedném łóżku. Dobrze on sám to widzi,
że władza nie długo już w jego zostanie ręku, i ro-
bi przygotowania do zabrania się na okręty. Do Cher-
bourg wysłał mnóstwo różnych rzeczy. Ney, któ-
ry stał się przedmiotem wzgardy woyska swojego,
urzął się przymuszonym oświadczyć Bonapartemu, że
go słuchać nie chce: „Obecność twoja, przydał, jest
tu nieodmownie potrzebną, bez której nie zaręczam,
żeby się bić chcieli.” — 85ty regiment, który z Rouen
iść był powinien, ledwie z pomienionego miasta wy-
ruszył, wnet 300 ludzi broń rzuciło i dezertowało.
Na jednéy z ostatnich rewii gwardyi, przez Bo-
napartego odbywanéy, były kompanije, które nad 30,
40 ludzi nie miały. — Wielkie teraz są poruszenia
w woyskach sprzymierzonych, pod wodzą Wellingto-
na zostających. Korpus Jenerała Althen, który stał
w Tournay, więcéy się na lewo, względem Mons, po-
sunął, a główną kwaterę w Seignies założono. Wié-
ksza takż część Prusaków, z niezmiernie wielką liczbą
dział od strony Biuch więcéy się w głąb okolic
Mons pomknęły. Brunświckie i inne woyska równie-
ż naprzód postąpiły, dla postawienia się w kierunku wy-
znaczonéy linii. — Zawczora, pomimo ściśle zamkniętych
granic, kapitan francuzki, do królewskiej przywią-
zany strony, przyszedł do Alost, głównéy kwatery
Xięcia Berry. Podług powieści tego kapitana, w Pa-
ryżu spodziewają się wybuchnienia rewolucyi, a Bo-
naparté starą swoją otoczył się gwardyą, na której on
teraz najwięcéy zakłada. Zaciągi we Francyi z taką
wykonywają się surowością, jakiej nie znano w cza-
sie dawniejszych konspiracyjnych poborów. Nie ma
losowania: na rzut oka biorą ludzi, a ktoby się opie-
rał, żandarmowie do zmuszenia są w pogotowiu. —
Xiążę Brunświcki wczora przybył do wsi Laeken, nie
daleko Bruzelli. — Okolice Ostendy takż wodą zalano.

Tenże Korrespondent donosi z Leodyum, pod 12
maja: „Xiążę Blücher do członków Kommissyi mu-
nicypalnéy miasta Leodyum, pisał list następujący:
„Mości Panowie! Oświadczam WPP., i wszystkim
ich spółobywatelóm, zupełne moje ukontentowanie,
z ich zachowania się, w czasie nie slychanego zamieszania
załogi saskiej. Na ducha, który w pośród ich prze-
bywa, a szczególniey na ich gorliwość, poświęcenie się
i czynność gwardyi narodowéy, mogę powierzyć bezpie-
czeństwo tak znaczącego miasta. Powiedzcie im WPP.,
że naród, którego oni woyska z taką uprzejmością przy-
jęli, zachowa to we wdzięcznéy pamięci, i że w nich szacu-
je ów lud dzielny i wietny, który wposród przeci-
wnych nagabań, dobréy trzyma się strony i dla jéy po-
święca się obrony. Czuję nieskończenie nad tém, że cięż-
żaru kwaterunku woyskowego, który z takim ponosicie-
uciskiem, nie mogą jeszcze ulżyć; ale jest to okolicz-
ność przemijająca; a ja będę się starał przynieść im
ulgę, jak tylko należyty porządek przywrócony zosta-
nie.” Główna kwatera, Leodyum, dnia 10 maja 1815.

Blücher

Jeneralny Gubernator Sack, w Akwisgranie, pod
6 maja, pisał do kommissarza rządowego, Plantas, list
takż z podziękowaniem, w którym między innymi wy-
rażono: „Zawszem szczególniey szacował charakter
i ducha mieszkańców leodyjskich, i ubolewam, jako nad
stratą naydotykalnieyszą dla monarchii pruskiej, odstą-
pienie tak obchodzącego miasta. Mniemanie to stwier-
dziło się jeszcze przez doświadczenie uczuć honoru i mi-
łości porządku, jakie mieszkańcy Leodyum klass wszyst-
kich, w krytycznych teraz okolicznościach okazali; u-
czuć które żywość i gorliwość narodowego ich charakte-
ru, tym szacownieyszemi czynią.”

Dyrektor poczty, Baron von Gruben, pod d. 12
t. m., wydał tu ogłoszenie: że przed dwóma dniami
do Francyi ekspedywane listy na powrót przysły,
i mogą być oddane temu, kto przyniesie pieczęć,
podpis i adres listu.

Donoszą z Amsterdamu, pod 16 maja: „Powró-
ciło już do Anglii 25 statków przewozowych, na któ-
rych woysko z Ameryki przybyło. — Gazety nasze u-
mieściły notę P. Sidney Smith, w Wiedniu do kongres-
su podaną, względem powściągnięcia rozbojów na mo-
rzu, przez afrykańskie korsarskie państwa popełnia-
nych. — Znajomy Arthur Joung chce teraz osiadł
w Krymie — Wyszło tu następujące, dnia 14 terażniey-
szego miesiąca datowane, ogłoszenie: „Jeneralny Dy-
rektor poczty obwieszcza, że korespondencya z Fran-
cyą zupełnie jest strzymaną, i że żadne listy do tego
kraju posyłane być nie mogą. — Klótnie w Chinach
z Anglikami, z okoliczności zaboru okrętów przez ka-
prów amerykańskich, uśmierzone zostały — Piszą z Ha-
gi pod 16 maja: „J. K. Mość, przez rozkaz swój da-
towany w Bruzelli, dnia 30 kwietnia, dla nagrody
świetnych zasług woyska lądowego i morskiego, no-
wy ustanowił Order żołnierski Wilhelma. Wielkim
mistrzem jest Król. Dzieli się order na 4 klasy. Ka-
walerowie 1szej klasy zowią się, kawalerami wielkie-
go krzyża, a 2giéy kommandorami. Ozdoba tego or-
deru składa się z krzyża białego: na ramionach krzy-
ża są słowa: za mężstwo, dystynkcyą i wierność. W śro-
dku jest litera W., otoczona wieńcem laurowym, a na
wierzchu korona złota: wstęga jest pomarańczowá
z dwóma wążkami brzegami koloru granatowego. Ka-
walerowie wielkiego krzyża noszą srebrną gwiazdę na
lewéy piersi. Woyskowi lądowi i morscy, nie mają-
cy stopni oficerskich, kiedy są mianowani kawalera-
mi 4tej klasy, otrzymują podwyższenie połowy żoł-
du. Kawalerowie 3ciéy mają żołd podwojony. Na
wydatki orderu co rok naznacza się pewna summa,
w liczbie wydatków stanu.

Gazeta Journal de Francfort, donosi z Bruzelli,
pod 11 maja: „Podług wiadomości od granic fran-
cuzkich, spostrzegają znaczne poruszenia woyskowe,
które zdają się zapowiadać chwilę wielkich wypad-
ków. Zapewniają, że Bonaparté przeniósł główną kwa-
terę swoją do Avesne. — Monitor z d. 7 t. m. zawięra

wyrok stanowiący Rejencyą w czasie niebytności *Bonapartégo*, który się do wojsk udaje. — Rozumieją, że *Bonaparté* już objechał granicę. Liczba dezertów jest ciągle znaczna, gdyż wojska u niego są niepłatne. Wojska angielskie, które były przeznaczone do *Ameryki*, pójdą do *Ostendy*, również i korpus Portugalczyków. — Francuzi obleli wodą *Valenciennes*, oboz okopany pod *Fanars*, *Condé* i okolice: użyli oni teraz wielką liczbę robotników, dla dokonania okopów i baterii okopanych obozów w *Maubeuge* i *Fanars*. Jenerałowie francuzcy kazali porobić w lesie *Mormal* zasieki i pozakładali reduty. Wiadomo, że w kampanii 1793 weszli Austriacy przez ten punkt do departamentu *du Nord*. — Od niejakiego czasu wysłano z *Paryża* wiele osób z poleceniami do wielkiej głównej kwatery. Wysłani otrzymali rozkaz udania się niezwłocznie do *Avesnes*. — *P. Daru*, mistrz prośb, dawniejszy kommissarz ordonator, mianowany jest jenerałnym intendentem wojska. — *Bonaparté* mianował wielu gubernatorów; Jenerał *Piré* jest gubernatorem w pałacu *Tuileries*, Jenerał *Clausel* w *Bordeaux*, Jenerał *Molitor* w *Strasburgu*, Jenerał *St. Sulpice* w *Fontainebleau*, Jenerał *Delaborde* w *Compiègne*, Jenerał *Curial* w *Rambouillet*, Jenerał *Brayer* w *Versailles*, Jenerał *Girard* w *Meudon*, Jenerał *Loison* w *St. Cloud*. — Major *Stoffel*, który w nagrodę gorliwości swojej za zwiedzenie Szwajcarów, mianowany został półkownikiem regimentu mającego się utworzyć z reszty 4rech regimentów uwolnionych, udał się d. 3 z *Paryża* do *Vitry*, gdzie korpus ten ma być organizowany.

Podług gazety wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*: „Dnia 8 maja, Kanclerz *Francyi*, *P. Dambrey*, do *Gandawy* przybył, i wraz miał audyencyą u Króla. — Donoszą od granic, iż w okolicach *Cambray* widziano niejaki poruszenia w wojsku. Podróżni w *Senlis* widzieli powozy podrózne *Bonapartégo*.

S Z W A Y C A R Y.

Podług gazety rzyckiej, *Zuschauer*: Oprócz 50,000 ludzi na granicy wystawionych, zgromadzają jeszcze Szwajcarowie 18,000 wojska odwodowego. Dwa wielkie dwory mocno nalegają, żeby Szwajcarowie nie byli neutralnymi, ale żeby czynnie do wojny należeli. (Gdyby *Bonapartému* szczęśliwie poszło, łatwo się domyślić, że on nie szanowałby tej neutralności, i zmusiłby może te 48,000 ludzi do walczenia za niego.) Tymczasem wielka jest partya w Szwajcarach, obstawiających za neutralnością. — Ponieważ wielki korpus francuzki pod *Grenoble* zbiera się, Szwajcarowie przeto żądali prędkiego wyścia *Sardyńczyków* z *Carrouge*, aby miejsce to swojemi wojskami osadzić mogli. — *Genewę* mocno fortyfikują, i dwoma tysiącami załogi osadzono. — Gmina *Nidwalden* (mniejsza część krainy *Unterwalden*) d. 30 kwietnia oświadczyła, iż niechce ze związkiem *Zurych* mieć styczności. Inaczej myślących za wyjętych z pod prawa oświadcza.

F R A N C Y A.

Korrespondent hamburski, przez *Anglię*, donosi z *Paryża* pod d. 9 maja: „Minister spraw wewnętrznych, *Carnot*, wydał d. 8 maja do prefektów list okólny, zakazując oficyalistom administracji rozpiewywania listów. Gazety angielskie rozumieją, że wolność korespondencji dla tego we *Francyi* jest zabezpieczona, żeby do większej otwartości obywateli ośmielić. — Minister wojny wczora wydał następujące obwieszczenie: „Zaden wojskowy, rzetelnie w służbie zostający, jakiegokolwiek był rangi, oprócz tych, którzy do deputacyi korpusowych należą, nie może miejsca swego opuszczać, w celu znajdowania się na majowym polu, gdy oddalenie jego pociągałoby za sobą ubliżenie i szkodę służbie. — Xiążę *Canino* (*Lucyan Bonaparte*), wczora tu przybył i wysiadł w pałacu Kardynała *Fesch*, na ulicy *Montblanc* & *P. Chatillon* jemu towarzyszył. Dawniej już młynie donoszono o jego przybyciu do *Paryża*. — Podług prywatnych wiadomości z południa, korpus Jenerała *Gerard* miał uczynić

poruszenie przeciw *Piemontowi*. — D. 8 odprawił *Bonaparté* rewiję różnych korpusów, do 20,000 ludzi wynoszących, i różne rewolucyjne piosnki śpiewano. — Robią staranie, izby, w potrzebie, okolice *Paryża* wodą zalane być mogły. — *Brest* przystąpił do konfederacyi Bretańskiej i deputowanych do *Nantes* wysłał. — Liczba robotników, pracujących około umocnienia wzgórzów *Paryża*, do 10,000 powiększoną została.

W tymże Korespondencie list od granic francuzkich, pod d. 15 maja: „*Monitor* zawiera, co następuje: „Gdy nasz korespondent w *Bazylei* pisał list, któryśmy niedawno umieścili, był taki stan umysłów, który okoliczności w oczach jego szczególniej powiększał. 5,000 robotników pracowało, w jego liście, około warowni *Huningi*; a przecie liczba ich 500 nie przechodziła. Korpusy, które on przez swoje szkło powiększające, z *Besfort*, *Besançon*, *Chambery*, ku granicy zbliżającemi się widział, nie były i nie mogły być, przeciw Szwajcarom przeznaczonemi: bo Szwajcarzy są neutralni. W korpusach tych nie można roci dywizyi naliczyć; gdyż w obozach pod *Chambery*, *Besfort*, *Jura*, nie tak wiele wojsk liniowych widać.

Postępek marszałka *Neya* względem Króla, w całym wojsku, wielką przeciw niemu pogardę wzbudził. Zaden korpus nie chciał pod nim służyć. O mało nawet nie został on ukamienowany w jednym *Lyceum*, do którego dwóch swoich przywiózł synów.

A N G L I A.

Korrespondent hamburski donosi z *Londonu*, pod d. 12 maja: „Dwa statki francuzkie, potrzebami wojennymi ładowane, przez jeden nasz okręt wojenny zatrzymane zostały, a to, jak mówią, z rozkazu rządowego. Statki te przeznaczone były z *Brest* do *Dunkierki*. — Marszałek *Mortier* był w *Calais*. Rozumiano przez pomyłkę, że to był *Bonaparté*. — Do *Dover* przybywają ciągle francuzcy oficerowie z białą kokardą, którzy się udają do *Ludwika XVIII*.

— Lord *Wellington* dystygował się najprzód w wielu zdarzeniach, jako Podpółkownik *Wellesley*, w roku 1794 pod dowództwem Lorda *Moir* w *Belgijach*, gdzie ma teraz naczelne dowództwo. — Rozeszła się była pogłoska, że d. 7 w *Paryżu* rewolucya wybuchnęła, i że z tego powodu wojska od granicy spieszenie tam na powrót przywołane zostały; jednakże doniesienia paryzkie pod d. 9 tym, nic o tém nie namieniają. — Xiążę *Piacenza* i wielu oficerów, podług wiadomości paryzkich, aresztowanymi zostali. — Nim *Bonaparté* z *Elby* do *Francyi* powrócił, miał przedać kapitały swoje w papierach angielskich kupcom *Genueńskim*, i tym sposobem wywoził on z *Elby* 400,000 napoleonów w złocie. — Tajemna wyprawa, ze 4 okrętów wojennych, wojskiem osadzonych, wysła przeszłego tygodnia z *Portsmouth*. Otrzymała ona rozkazy zapieczętowane, które nie przedzcy, aż 11go maja, pod pewną wysokością na morzu rozpieczętowane być miały. — Zadni obywatele *londyńscy* postanowili, podać prośbę do Xięcia Rejenta, dziękując mu za jego troskliwość, i prosząc razem o przedsięwzięcie dzielnych środków przeciwko nieprzyjacielowi. — W *Dieppe* przez 10 godzin embargo na statki włożone było, zapewne dla zatrzymania niektórych osób podeyrzanych. — Lord *Castlereagh* oświadczył pozawezora w Izbie niższej na zapytanie *P. Whitbread*: że dotąd ratyfikacya ostatniego traktatu Sprzymierzonych w *Wiedniu* jeszcze nie doszła; spodziewa się jednak, że we czwartek po Zielonych świątkach, będzie można dać objaśnienie w téj mierze. Na zapytanie w Izbie wyższej: czyli Rząd angielski wydaną nie dawno przez *Ludwika XVIII* odezwę przyjmuje, wzbraniał się Lord *Liverpool* dać wyraźnej odpowiedzi.

P R U S S Y.

Gazeta berlińska zawiera następujący Patent Króla *Jmci Pruskiego*, względem zajęcia w posiadłość

przypadający Prussom części Xięstwa Warszawskiego:

Fryderyk Wilhelm &c. Z powodu zawartych układów, z mocarstwami należącymi do kongresu wiedeńskiego, niektóre z dawniejszych naszych posiadłości w krajach polskich, do państw naszych powrócone zostały. Posiadłości te składają się z przypadłej Xięstwu Warszawskiemu części nabytej przez Prussy w roku 1772, z miasta Torunia z nowo oznaczonym dla niego terytoryum, z teraźniejszego departamentu Poznańskiego, z wyjątkiem części powiatów powidzkiego, pyzdrowskiego i przyległej, po rzekę Prosnę części departamentu Kalizkiego, z wyłączeniem miasta i powiatu tegoż imienia.

Z krain tych powiaty Chełmiński i Michałowski w granicy 1772, oraz miasto Toruń z nowo oznaczonym terytoryum powracają do Pruss zachodnich, do których dla żegluga kanałami, przyłączają się lewy brzeg Wisły z miejscami bezsrednie do tej rzeki przytykającymi, albo w dole jej znajdującymi się:

Obok tego łączymy dalsze krainy, do których dajemy od Pruss zachodnich teraźniejszy cyrkuł Krowicki i Kamiński, jako dawniejsze części powiatu Nieszawskiego, w jedną oddzielną prowincję i posiadają ją będziemy pod imieniem Wielkiego Xięstwa Poznańskiego przybieramy też tytuł W. Xięcia Poznańskiego, do naszego tytułu Królewskiego, i herb tej prowincyi do herba naszego królestwa.

Wydając rozkaz naszemu Jenerałowi Porucznikowi w Thimen, iżby przypadłą nam część dawniej naszych prowincyi polskich, wojskiem naszym osadził, poruczyliśmy oraz, iżby wespół z mianowanym przez nas pierwszym Prezydentem W. Xięstwa Poznańskiego, rządywistym Radcą tajnym Zerboni di Sposetti prowincye te urządowił w posiadłość objął.

Gdy nam okoliczności nie pozwalają, przyjąć osobiście hołda poddaństwa, wyznaczaliśmy łaskawie do tego przyjąca mianowanego przez nas Wielkorządcę w W. Xięstwie Poznańskiem, Xięcia Jmci Antoniego Radziwiłła, i udzieliśmy jemu moc zupełną, iżby w imieniu naszym potrzebne rozrządzenia we względzie tym uczynił.

Dla większej wiary i wagi Patent niniejszy podpisaliśmy własną ręką i kazaliśmy utwierdzić wyciśnięciem królewskiej pieczęci naszej.

Działo się w Wiedniu, d. 15 maja 1815.

(podpisano:) Fryderyk Wilhelm.

(kontrasygn:) E. F. v. Hardenberg.

Do mieszkańców W. Xięstwa Poznańskiego

Mieszkańcy W. Xięstwa Poznańskiego!

Gdy przez Patent nasz pod datą dzisiejszą część początkowo do Pruss należących, a do mego państwa napowrót przypadających, dotąd do Xięstwa Warszawskiego należących powiatów, do starodawnych ich stosunków przywracałem, pamiętałem też, iżby stosunki wasze ustalić; i wy macie oyczyzną, a z nią razem otrzymaliście nowy dowód mego poważania za wasze do niej przywiązanie. Przyłączeni będziecie do mojej Monarchii, bez potrzeby wyzucia się z narodowości waszej. Będziecie uczestnikami tej konstytucyi, którą wiernym poddanym moim nadadź postanowiłem, i otrzymacie, prowincjonalną konstytucję, równie jak inne prowincye państwa mego.

Religia wasza utrzymana, a słudzy jej przystoynie opatrzeni będą. Osobiste prawa i własność wasza powracają znowu pod opiekę praw, do których stanowienia i wy na przyszłość należcie będziecie.

Język wasz ma być używany obok z niemieckim we wszystkich aktach publicznych, a każdemu z pomiędzy was, podług zdadności jego, ma być otwarty przystęp do publicznych urzędów w W. Xięstwie, iako też do wszystkich urzędów, zaszczytów i godności w Państwie moim.

Urodzony między wami Wielkorządcą mój, mieszkać uwas będzie. Uwiadomi on mnie o życzeniach i potrzebach waszych, a was o zamiarach Rządu mego.

Współobywatel wasz, mój pierwszy Prezydent, organizuje W. Xięstwo, podług otrzymanych ode mnie instrukcyi, i aż do ukończenia tej organizacji sprawować będzie wszystkimi wydziałami administracyi. Użyje on do tego spomędzy was osoby dobrej, do czego im znajomość rzeczy i zaufanie wasze prawo nadaje. Po ukończeniu organizacji nastąpić działania stosownie do ogólnych przepisów.

Jest moją stateczną wolą, iżby przeszłość w zupełną niepamięć poszła. Szczególniejsza troskliwość moja jest o przyszłość. W tej spodziewam się znaleźć środki, do powtórnego zwrócenia mocno wysiłonego przez zbyteczne nadeżnienia kraju do stanu pomysłowości.

Ważne doświadczenia uczyniły was baczniejszymi. Spodziewam się, iż mogą być pewnym wdzięczności waszej.

Działo się w Wiedniu, d. 15 maja 1815.

(podpisano:) Fryderyk Wilhelm.

Do mieszkańców miasta i terytoryum Gdańskiego, powiatów Chełmińskiego i Michałowskiego, i do mieszkańców miasta i terytoryum Torunia.

Przez patent mój w dacie dzisiejszej przywróciłem was do dawnych stosunków waszych; oddałem was znowu temu krajowi, do którego pierwotkowo należycie, i któremu dawniejszy szczęśliwy byt wasz winni jesteście. W powtórnym tym zjednoczeniu się będziecie uczestnikami konstytucyi, którą wszystkim wiernym poddanym moim nadadź postanowiłem, i konstytucyi prowincjonalnej, którą prowincya moja, Prussy zachodnie, otrzyma.

Powtórnie to zjednoczenie nadać wam ochronę i bezpieczeństwo własności waszej, pewność, iż owoców przemysłu waszego znowu sami używać będziecie, i nadzieję spokojnej przyszłości. Z oycowską troskliwością starać się będę, mocno zachwiane szczęście wasze jeszcze raz ustalić. Jedynie tylko przyszłością zajęty, chcę, iżby każde wybuchenie przeszłości w niepamięć poszło.

Okoliczności czasowe niedozwalają mi, iżbym osobiście od was przyjął odnowienie przysięgi na wierność: poleciłem więc mojemu pierwszemu Prezydentowi Pruss wschodnich Landhofmeistrowi królestwa pruskiego, v. Auerswald, przyjąć w Gdańsku imieniem moim hołd poddaństwa od was i potrzebne w tym względzie rozrządzenia uczynić. Działo się w Wiedniu, d. 15 maja 1815.

(pod) Fryderyk Wilhelm.

1. Od Litt. Wileńskiego Cywilnego Gubernatora, podaje się do powszechny wiadomości Obywateli Wileńskiego Gubernii; że ponieważ w rzeczy wynadgródenia obywateli za wzięte wedle dyspartymentu in februario niniejszego roku dla wojska produkta, JW. Minister Finansów wypadając Summę assygnował z Wileńskiego Skarbowej Izby, zalecając razem uczynić z obywatelami porachunek względem należności Skarbowych dla zaliczenia onych na rzecz pomienionej summy; przeto raczą obywatele w celu zbliżenia ogólnego porachunku, wszystkie kwiaty z dostarczonych in februario produktów dla wojska, jak najszybciej przedstawić do Marszałków powiatowych.

Sekretarz Antoni Wiskowski.

1. Od Rządu Gubernskiego Wileńskiego czyni się ogłoszenie, iż chcący podjąć się dostarczenia do wojskowego szpitala Mińskiego, na potrzeby chorych wojskowych różny żywności, trunków i innych rzeczy, tudzież materiałów aptecznych, i wziąć pranie bielizny lazaretowej, zechcą stawić się do Komisyi Wileńskiego prowiantskiego Depo, z rzetelnymi i odpowiednimi skarbowi ewikcyami, na terminy dla licytacji naznaczone, w dniach następującego miesiąca czerwca 12, 13 i 14tym. Dnia 25 maja 1815 roku. Sowiecnik Sulzeńko.

Sekretarz Dmitrewski.

1. Od Rządu Gubernskiego Wileńskiego czyni się ogłoszenie, iżby chcący wziąć od s. Jana w trzyletnią dzierżawę, należący do miasta Kowna majątek Koszany, z wioskami i wszelkim gospodarskim porządkiem, mają się stawić dla odbycia licytacji z dostatecznymi ewikcyami na terminy w dniach 4ym i 10 następującego miesiąca czerwca do Rady miasta Kowna, a na dzień 15 tegoż miesiąca to jest na termin ostatni do pomienionego Gubernskiego Rządu. Dnia 25 maja 1815 roku. Sowiecnik Sulzeńko.

Sekretarz Dmitrewski.

1. Oświadczenie imieniem Onufrego Orłowskiego Radnego miasta Wilna i byłego Dyrektora Izby kupaieckiej Wileń: czyni się z następnego powodu. Iż gdy na rok teraźniejszy 1815 z ogółu kupiectwa Wileńskiego na Dyrektorów to jest JPP. Józef Krzyżanowski i Jan Zaycow zostali wybrani, oświadczaający się równo z datą takowego obioru przestał być Dyrektorem tegoż kupiectwa, a do tego, gdy Dyrektor Jan Zaycow już zajmuje się czynnością wszelką, przeto gdyby Publiczność mając iakie do kupiectwa Wileń: interessa już nie do oświadczaającego się, lecz do nowych dyrektorów po satysfakcyą udawała się przez niniejsze oświadczenie zapowiada. Onufry Orłowski Radny M. W.

rozdział między Kredytorami stawającymi, nieważając na niestaunosc dalzych przeznaczajacych, i rezolucyow w roku niniejszym 1815 nastalych po uwolnieniu od Sekwestru takowych dóbr do folwarku atynencyonalnego Michałow zwanego 1815 maja 1 dnia w komplecie ziechawszy czynność swoją reasumimował. — i lubo zjazd terażniejszy jest powtórny jednak kiedy pomiar dóbr Rubieżewicz niedokładzony znalazł — Przeto po ułatwieniu akcesoryjnych kwestyów Dekretem swoim dnia 19 maja ogłoszonym satysfakcyą poprzedniczo zjazdownemu wyrokowi 1811 roku 7bra 19 dnia zapadlemu. Już to w dopełnieniu na dniu 20 Julij 1815 roku w kanceleryi Ziem. Ptu Min. na 4 niedzielą persystencyą komportacyi, już to gotowości do Aktów inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi; nakazał — i zjazd swój ostateczny na dzień 15 7bra roku bieżącego 1815 od fundum dóbr Rubieżewicz odroczył, przeto aż by tak Kredytorowie, pretensorowie, oraz pod jakim bądź tytułem do majątku Adama Grafa Łopotta przypowiadający się z dostatecznymi dowodami swych należnościow — jakoteż sam Debitor, jeśli jest w życiu JW. Adam Graff Łopott kawaler Meitenski, a jeśli nie żyje, tedy sukcesorowie na ten termin do dóbr Rubieżewicz w Sądzie niniejszym stawali sub amissione rei ostrzega. Takowy wyrok Sądu niniejszego raczy Redakcyja gazet Kuryera Lit. w trzykrotney przez gazetę awizacyi opublikować. Roku 1815 maja 19 dnia w Michałowie. Augustyn Klott Sędzia Ziem. Ptu Dzieziengo i Exdyw. przysiędzący. Apolinary Lewandowski Gran. Ptu Mozyr. i Exdyw. Sędzia. Franciszek Narkuski Ziem. Ptu Mozyrgo Podśudek i Exdyw. Wincenty Darewski Wuyka Fxd. Rejent mp.

2. Sąd dzielczo graniczny Taxatorsko-Exdywizer-ski na dobra JWW. Bielkowiczów, Remissą Sądu Głogo Mińskiego zgo Departamentu przez Ukaz rządzącego Senatu zatwierdzoną, przeznaczony — Do dóbr Lathyolicz w Powiecie Borysowskim leżących Roku terażniejszego dnia pierwszego Maja zebrany — U skuteczniwszy pierwszemu zjazdowi przepisane prawidła, przez nakazanie Komportacyi i wymiaru, toż Inwentacyi i administracyi, że w Ru następnym 1816 miesiąca maja 10 dnia dla rozządzenia oczewistego do tychże dóbr Lathyolicz zjeździe, zawiadamiają, aby wszyscy JWW. i WW. Kredytowoi i pretensorowie, niemniej przygraniczający ze wszelką gotowością do rozprawy stawali, mocą Remissy, rygorem prawa ostrzega, i na nie stawających amissio zakreślić oświadczają. Ignacy Comski Podśudek Ziem. Wileń. Przesiędzący Exdywizor. Kazimierz Piptuch b. Sędzia Ziem. Miński Exdywizor. Józef Korsak Pisarz Ziem. Ptu Lepell: Exdywizor. Zgodno z Protokołem. Jerzy Ciellica Exdywizor Regent.

1. Na awizacyą przez Star. Gierszon Luria, w dodatku Kur. Lit. pod Nrem 38 zamieszczoną. Niżej podpisany Plenipotent W. Grzegorza Szukaucwskiego czuje za obowiązek odpowiedzieć i Publiczności donieść. Ze Gierszon Jochełowicz wiele podstępów dokonawszy pod moim Aktorem, niema prawa odwoływać się do Interocyzy w formie prawney nigdy niebyłej. Ale powinien pamiętać o manifestie przez Aktora mojego zaniesionym w Maistracie Wileńskim, a do tego dokumentem asekuracyjnym Aktorowi mojemu wydanym przez siebie znicozeronił — Niech lepiej przeczyta processe na siebie zaniesiony i exportowany przed Sąd Ziem. Wileń. oytacyją, a zapewne wstydzące się swojej czynności przestanie mieć Publiczność bezpotrzebnymi awizacyjami — Jako Plenipotent podpisuje Józef Letoszyński.

2. Roku 1815 maja 10 dnia w skutek Dekretu Remissyjnego Sądu Gł. Depart. Cywilnego Mińskiego, w roku 1814 7bra 21 zapadłego, tegoż i Exdywizyą majątności Mniszan w powiecie Mińskim położoney do Dziedzictwa Antoniego Bohdanowicza należącej, determinującej, oraz w mocy rezolucyi z tegoż Sądu Głogo, w roku terażniejszym 1815 mar. 28 ogłoszoney — My Urzędnicy Ziemscy Gubernij Mińskiej w terminie tegoż maja oznaczonym ad fundum Mniszan zjechalismy, inwentarycyą uczyniwszy w administracyą samoy Bohdanowiczowey i W. Szyszkowi kwartalnemu Mińskiej Policyi powierzając — Komportacyą, tak ze stawającymi jako niestawającymi nadzien aszy Junij roku idącego udeterminowaliśmy, akta własciwa naznaczywszy Komornika do wymiaru, ogólnego majątku postanowi-

wszy, termin ostatecznego zjazdu na dzień 18 Augusta roku terażniejszego złożyliśmy, na który to czas, aby stosujący pretensyje z dowodami prawnymi do majątności Mniszan jawili się i one udowodnili — Sub amissione rzeczy uwiadamiamy. Ignacy Buczewicz Podśudek Ziem. Ptu Mińgo Przesiędzący Exdywizor: Michał Orzelski Podśudek Ziemski Ptu Ihumenkiego Exdywizor. Wiktor Jabłoński Podśudek Ziemski Ptu Stuckiego Exdywizor. Zgodno z Protokołem Potocznyim Sądu Exdywizorskiego, świącząc Michał Mackiewicz Regent Sądu Exdywizarskiego.

2. W skutek rezolucyi w Magistracie Miasta Wilna, dnia 18 terażniejszego miesiąca maji zapisany, wyprzedawac się będzie przez publiczną licytacyą dom niezajętego Antoniego Wysockiego, w Mieście Wilnie na ulicy od Wileńskiej do Tatarskiej bramy ciągnący się pod Nrem 679 sytuowany, ze wszelkimi do jego przynależnościami, do jakowego dzieła licytacyi naznaczą się, termin: pierwszy dnia 21 terażniejszego miesiąca maja, drugi dnia 2, i trzeci dnia 3 mca Junij idącego 1815 roku, aby przeto Ichmość Konkurencyi do kupi takowego domu ad fundum onego, w terminach naznaczonych; w każdym po południu stawic się z pieniędzmi raczyli, a następnie Kredytorowie i pretensorowie z dowodami dla odebrania satysfakcyi w Magistracie Wileńskim jawili się niniejsza wydać się publikata. Dnia 21 mca maja 1815 roku. Józef Klimaszewski Bur. M. i W.

2. Niżej podpisany, czytając w Dodatku Nru 3490 Gazety Kuryera Lit.: datę dnia 24 aprila 1815 roku, przez W. Kazimierza Hrehorowicza Skar. Rzeczy Awizacyą, mam za obowiązek obiasnić tegoż to Zawiadomiciela, iż od przodków moich, dotąd tym bardziej sam, nie znaydowalem się w Exdywizyi, clyba z obcego przedmiotu, i tak schedę WW. Terleckim w Gózie przeznaczoną, z Exdywizy JW. Kunegundy z Wołkowiczów Platorowy, Star. Giegobr., nie należąc W. Hrehorowicz moim otrzywa imieniem. — Los bowiem upadku ostatecznego Dóbr Dziedzica, nie dotyka poprzednich. — Nad to scheda tychże zkapitału pewnego quantum, jak W. Hrehorowicz wyraża, w Dobrach Łaukiessie i Kurczmuyzy, radbym wiedział dla czego zakłętym, skarbem i trudnym do wzięcia jest dla aktorów, gdy jest pewna. — Gdy nakoniec niżej piszący się zostaje dzięć Opatrzności dotąd odpowiednim, dla inskrypcyow rzetelnych, nie okrytych pieniacstwem i napascią, gdy nareszcie mając majątek zastawny Holendernia zwany, w Guber. Kurland. Star. Selbud. leżący, i oprócz tego summy, jeśli nie z chęci to z prawa do odpowiedzi przymuszonym być mogę — Z tego więc powodu mam honor nayprzód upraszc wszystkich Szulnickiej Exdywizy Lokatoryuszów, iżby maie w nię za sprawę nie mieli, a co zaś do Dóbr Łaukiessy i Kurczmuyzy zwołujących się Kontrahentow ostrzegam, iż rzeczą bez rzeczy jeśli kupią, niech nie raruż mieć za złe stracić z niewiadomości, zapobiegając której, trybutorną w Gazety Lit.: wnoszą niniejszą awizacyą — Dat 1815 roku dnia 13 maja.

Major Józef Drogosław Buchowiecki.

2. Miałem honor w dniu 24 przeszłego miesiąca poradać awizacyą do gazety Kuryera Litewskiego, prosząc JWch Kredytorów zesłego s. p. Józefa Sulistrowskiego Kamerjunkra J. J. M., aby raczyli byćż opierliwami dopółki nie będzie prawnie naznaczona opieka dla pozostałego potomstwa; miło mi jest teraz tychże JWch Kredytorów, uwiadomić i powtórnie upraszc, aby raczyli sami lub przez swych Plenipotentów skomunikować się z Opiekunami którzy przed 1 czerwca naznaczeni zostają i na ten termin do Wilna przybędą — Ru 1815 maja 18 dnia w Wilnie — Kazimierz Sulistowski Kon. St. i kpw.

6. Kapituła Wileńska mając Dekretem Exdywizorskim w Dobrach Tryszczach w Powiecie Szawelskim roku 1811 ferowanym, wydzieloną schedę gruntu orowego, sianożętnego i lasu do budowy zdanego w ogule wlok 10 morgów 6 górą, oraz z dwoma siedzibami włoscianskimi, przedsięwzięła schedę takową dla odległej od innych dóbr, a tym samym niedogodney pozycyi cedować, a sumę z oney podnieść. Więc, jeźliby kto życzył sobie nabyć pomienioną schedę raczy zgłosić się do jeneralnego Kapituły Prokuratora w Mieście Wilnie przebywającego pod Nrem 145 na Zamkowej ulicy — X. Szynon Poraziński Kanonik Koadjutor Wileński jeneralny Prokurator Kapituły.

1. Po zesłym z tego świata Stanisławie Pietkiewicz Adw. Sądu Gł. papiery od różnych Ichmościow do promocyi prawnych interesow jego powierzone, a niżej podpisanego w dantie własnym w mieście Wilnie pod Nrem 156 mieszkańcego, są złożone. — Dla rozrządzenia tedy własnymi podług swęj woli papierami, ażeby strony o zaszyły Stanisławie Pietkiewicz wiedziaty śmierci, niniejszym zawiadamiam pismem. Hieronim Pietkiewicz Adw. Sądu Gł.